

Sygn. akt: VII C 784/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Rejonowy VII Wydział Cywilny w L.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Murawska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)wL.

przeciwko M. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VII C 784/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 lipca 2013 r. skierowanym przeciwko M. P. strona powodowa (...) z siedzibą w L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 220,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 05 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, a także o obciążenie pozwanego kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że na podstawie umowy cesji wierzytelności przejęła od spółki(...)S.A. z siedzibą w W. prawo do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu wystawionej noty obciążeniowej. Pozwany z momentem zawarcia umowy otrzymał od pierwotnego wierzyciela sprzęt umożliwiający odbiór sygnału telewizyjnego, który zobowiązany był zwrócić po rozwiązaniu umowy. Pozwany nie wywiązał się z obowiązku zwrotu urządzenia, w związku z powyższym cedent obciążył pozwanego notą obciążeniową. Pozwany do dnia wniesienia pozwu nie uregulował zobowiązania.

W dniu 10 września 2013 r. Sąd Rejonowy L. Z.wL.w sprawie VI Nc-e 1838898/13, stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Legnicy.

Po uzupełnieniu pozwu w trybie art. 505⁽⁽³⁷⁾⁾ k.p.c. strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. Podniosła, że na podstawie umowy cesji przejęła od firmy (...)S.A. z siedzibą w W. prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu świadczenia usług związanych z zawartą umową abonamentową.

W dniu 16 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w L. nakazał pozwanemu M. P. zapłacić stronie powodowej kwotę 220,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 lipca 2013 r. oraz kwotę 107,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wnieść sprzeciw.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa, jednocześnie podnosząc zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu zaprzeczył istnieniu zobowiązania. Potwierdził, że zawarł on umowę z (...)S.A. w dniu 19 kwietnia 2001 r., lecz została ona rozwiązana w dniu 01 lutego 2002 r. Do dnia otrzymania odpisu pozwu, pozwany nie był wzywany do zapłaty, ani do zwrotu sprzętu. Nie otrzymał także noty obciążeniowej, która pomimo to została wystawiona bezzasadnie, gdyż zwrócił sprzęt po zakończeniu umowy z (...)S.A.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa wskazała, że nota obciążeniowa została wystawiona za niezwrócenie sprzętu. Zgodnie z regulaminem umowy, pozwany był zobowiązany do jego zwrotu w terminie 1 miesiąca od dnia rozwiązania umowy. Pozwany nie dochował terminu i w związku z tym (...)obciążył go karą umowną. Strona powodowa uznała zarzut przedawnienia za niezasadny. Zdaniem strony powodowej wniesienie powództwa do Sądu przerwało termin przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2012 r. została zawarta umowa szczegółowa o przelew wierzytelności pomiędzy (...)S.A. z siedzibą w W. a (...) z siedzibą w L. o następującej treści: „Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 18 grudnia 2009 r. oraz w związku z rozstrzygnięciem negocjacji zakończonych w dniu 18 lipca 2012 r. strony ustalają, że postanowieniami niniejszej umowy szczegółowej zostają objęte wierzytelności wskazane w liście wierzytelności stanowiącej załącznik nr 1 do umowy szczegółowej” (art. 1 ust. 1 umowy).

Strona powodowa skierowała do pozwanego zawiadomienie o przelewie wierzytelności w wysokości 200,02 zł wraz z wszelkimi związanymi z nią prawami przez (...)S.A. w W. na rzecz (...) z siedzibą w L.. Strona powodowa wezwała pozwanego do uiszczenia na jej rzecz zaległych należności zgodnie z przedłożonym częściowym wykazem wierzytelności do umowy o przelew wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. oraz notą księgową nr (...) wystawionej w dniu 10 września 2012 r.

Dowód:

- zawiadomienie o cesji, k. 14v;
- częściowy wykaz wierzytelności z dnia 28 września 2012 r., k. 15;
- umowa szczegółowa, k. 16v;
- nota księgowa, k. 44.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa nie udowodniła swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. Jako wierzyciel dochodzący zaspokojenia wierzytelności powinna wykazać podstawę zobowiązania pozwanego i jego wysokość, a także czynną legitymację procesową.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w wymiarze procesowym odpowiada art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i

art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W przedłożonej przez stronę powodową kopii umowy szczegółowej cesji nie została wskazana wierzytelność wobec pozwanego. Treść umowy wskazuje, że były do niej dołączone dodatkowe załączniki, które zawierały wykaz wierzytelności, jednak i one nie zostały przedłożone przez stronę powodową do pozwu. Umowa szczegółowa odwołuje się do przelewu wierzytelności w rozumieniu art. 509 k.c. Przepis ten reguluje sprzedaż wierzytelności oznaczonej co do tożsamości, co oznacza że dla skuteczności takiej transakcji konieczne jest precyzyjne oznaczenie przenoszonej wierzytelności. Powyższe wskazuje, że strona powodowa nie przedłożyła Sądowi całej umowy cesji, na którą się powołała, co z kolei powoduje uznanie przedłożonego dokumentu za niespełniający wymogów dowodu wiarygodnego i niebudzącego wątpliwości.

Dokumenty dołączone do pozwu nie pozwalają na dokładne określenie podstawy żądania pozwu. Strona powodowa załączyła jedynie częściowy wykaz wierzytelności oraz notę obciążeniową. Pismo to nie jest jednak załącznikiem do umowy przelewu, jest to wyłącznie pismo samej strony powodowej stanowiące dokument prywatny niemający należytej wartości dowodowej, który nie może stanowić dowodu przeniesienia opisanej w nim wierzytelności. Z dokumentów zgłoszonych jako dowody w sprawie nie można bowiem wyprowadzić dokładnie jakie roszczenie, z jakiego tytułu i za jaki okres jest dochodzone. Kwota wskazana w notce obciążeniowej nie pozwala na ustalenie daty wymagalności roszczenia, a opis „odszkodowania za niezwrócony sprzęt: karta cyfrowa, terminal cyfrowy SD” nie daje też podstaw do ustalenia kiedy element ten miał być zdany i kiedy powstała wymagalność kary umownej. Zatem także w tej sprawie należało przyjąć, że strona powodowa nie wykazała roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przedmiotem obrotu jest wierzytelność. Roszczenie, niezależnie od stopnia, w jakim przejawia swoją samodzielność, w istocie tylko zmierza do zapewnienia - w drodze przymusu - realizacji uprawnienia objętego wierzytelnością. Na podmiocie obciążonym realizacją świadczenia spoczywa obowiązek określonego zachowania się (działania lub zaniechania) wobec uprawnionego w sposób zgodny z jego uprawnieniem. Roszczenia, w stosunku do wierzytelności jako uprawnienia głównego, mają charakter instrumentalny, określony w literaturze przedmiotu jako służebny. Do majątku wierzyciela należy wierzytelność. Zapewnia ona wierzycielowi określoną pozycję, czemu daje wyraz art. 509 § 1 k.c. Obowiązujące przepisy zawierają domniemanie rozporządzalności prawem podmiotowym i tylko w sytuacjach wskazanych przez ustawę można przyjąć istnienie ograniczania rozporządzalności. Jeżeli zbywca jest podmiotem wielu wierzytelności, nie ma przeszkód, by przeniósł je wszystkie na nabywcę jedną umową. Skutkiem takiej umowy będzie przeniesienie na nabywcę wskazanych w umowie wierzytelności w takim stanie, w jakim one były i przysługiwały zbywcy w chwili dojścia do skutku przelewu. Nabywca wierzytelności wchodzi bowiem w miejsce zbywcy, ze wszystkimi tego konsekwencjami, a zgodnie z art. 516 k.c. zbywca ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje, w każdym przypadku przelewu o obowiązkach zbywcy wierzytelności względem nabywcy rozstrzyga treść stosunku zobowiązaniowego leżącego u podstaw przelewu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt II CK 225/05). Przeniesienie praw w ramach konsumenckich stosunków wynikających z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jak ma to miejsce w niniejszym przypadku, będzie podlegało co do zasady reżimowi przepisów dotyczących przelewu. Ponadto w sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik może stawiać zarzuty dotyczące stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem, a w szczególności kwestionować prawidłowość *causae* przelewu, skoro bowiem skutkiem pierwotnego braku prawidłowej przyczyny umowy lub jej następczego upadku jest bezwzględna nieważność czynności prawnej, oddziaływająca *erga omnes*, to okoliczność ta może być przedmiotem zarzutu każdej osoby mającej interes prawny w stwierdzeniu tej nieważności, a więc, rzecz jasna, także dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., sygn. akt III CKN 387/97). Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego,

jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała, że załączona do akt sprawy umowa przelewu wierzytelności obejmowała należność przysługującą w stosunku do pozwanego. Ponadto strona powodowa nie przedstawiła żadnych dokumentów źródłowych, wskazujących na podstawę, wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem. Wskazała jedynie kwotę zaległej należności i tytuł w oparciu o który została ona ustalona. Strona powodowa nie przedłożyła umowy łączącej pozwanego i (...)S.A. w W., ani nie wykazała że umowa obejmowała postanowienia, które uzasadniały naliczenie opłat w dochodzonej wysokości. Umowa świadczenia usług, jak i regulamin świadczenia usług będący integralną częścią umowy, nie zostały przedłożone przez stronę powodową. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu nie dają podstaw do merytorycznej oceny poprawności wyliczenia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia.

Podsumowując zatem, strona powodowa nie przedłożyła żadnego dokumentu, wskazującego na istnienie wierzytelności wobec pozwanego, ani pozwalającego na zweryfikowanie wysokości wskazywanej przez niego należności. Nie udowodniła zatem swojego roszczenia co do zasady, jak i wysokości.

Niezależnie od powyższego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie również z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należności dochodzonych pozwem.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe, a taki charakter ma niewątpliwie roszczenie wynikające z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zgodnie zaś z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Sąd uwzględnia zatem upływ terminu przedawnienia wyłącznie na zarzut pozwanego. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się zaś od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). W rozpoznawanej sprawie taką datą jest rozwiązanie umowy, także w przypadku kar za niezwrócenie sprzętu. Z oświadczenia pozwanego wynika, że umowa pomiędzy stronami została rozwiązana w dniu 01 lutego 2002 r. Wobec tego dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu najpóźniej w 02 lutego 2005 r., a więc przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie (05 lipca 2013 r.). Przedawnieniu uległy również odsetki od objętych żądaniem kwot, bowiem roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego (por. wyrok SN z dnia 24 maja 2005 r., V CK 655/04).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd powództwo oddalił.